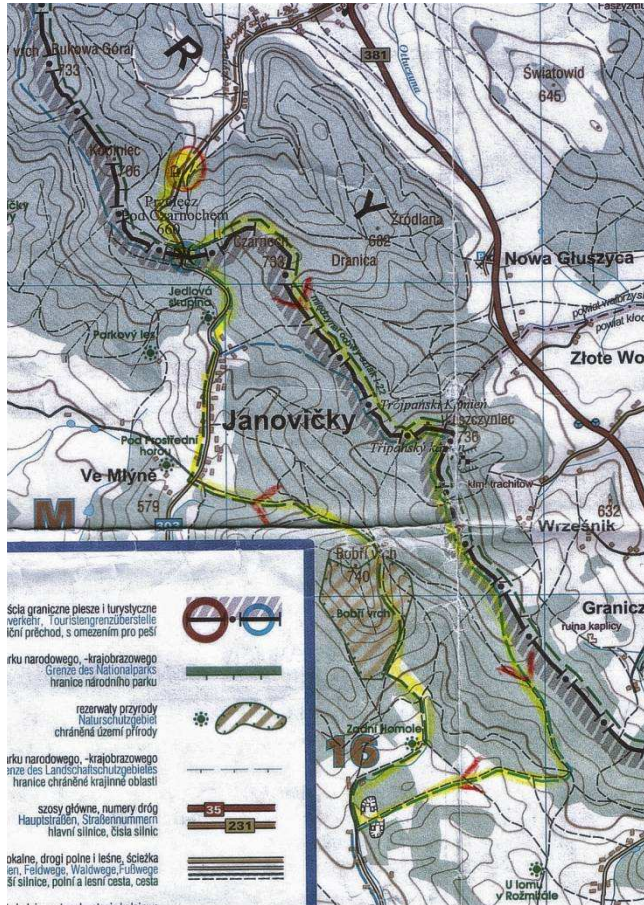


2015

Głuszycza Górna – Czarnoch – Trójpański Kamień – Bobří vrch - Janovičky



Góry Suche od wieków stanowiły naturalną granicę ziemi Czeskiej i Śląskiej. Część obecnej granicy państwowej w tym rejonie należy do jednych z najstarszych granic w Europie. Jej przebieg nie zmienił się od kilkuset lat. Obok białoczerwonych słupków granicznych zachowało się kilka granicznych kamieni z różnych epok. Kamienie te wyznaczały granice państw i księstw, których już dawno nie ma. W trakcie naszej wycieczki przejdziemy odcinek tego starego pasa granicznego. Samochodami dojeżdżamy do parkingu na końcu Głuszycy Górnej (Ober Wüstegiersdorf) – dalej można iść tylko pieszo. Głuszyca Górna to stara wieś. W XV wieku, po zniszczeniach w czasie wojen husyckich, szybko się odbudowała. Eksploatowano rozległe górskie lasy, we wsi zbudowano tartak. W 1504 roku, na mocy przywileju czeskiego króla Władysława Jagiellończyka, właściciel zamku Grodno, von Czettritz, powyżej Głuszycy Górnej utworzył komorę celną dla pobierania opłat za transportowane tamtędy drewno. Komora ta znajdowała się przy

starym trakcie prowadzącym do Czech przez Przełęcz pod Czarnochem. Właśnie tym traktem, ruszamy na naszą wyprawę. Teren Głuszycy od 1509 roku aż do końca XIX wieku wchodził w skład posiadłości von Hochbergów z Książa (Fürstenstein). W XVII wieku zarysował się podział miejscowości na Głuszycę Dolną (dzi-siejszą Głuszycę rozciągającą się wzdłuż doliny Bystrzycy), gdzie w połowie XIX wieku po-wstały duże tkalnie mechaniczne, i



Głuszycę Górną, pozostającą nadal typową wsią rolniczą.

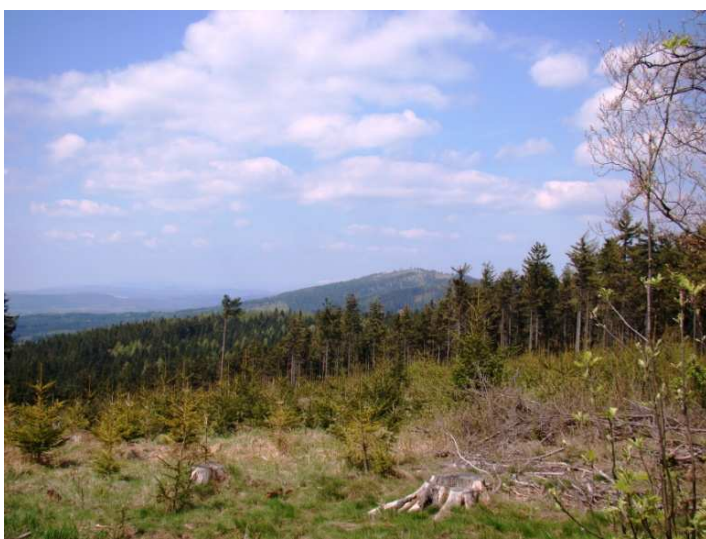
Podążając tym starym traktem, od wieków łączącym wieś z miejscowościami po czeskiej stronie, docieramy najpierw na Przełęcz pod Czarnochem (660m npm).

Stara droga prowadzi wprost na południe – do najbliższej położonej czeskiej miejscowości Janovičky. Dzisiaj można tam dojechać nawet rowerem (dawniej konieczny był paszport). Zamierzając przejść pieszo odcinek trasy będący od wieków granicą oddzielającą Śląsk od Czech ruszamy granicznym, zielonym szlakiem turystycznym prowadzącym najpierw na szczyt Czarnocha (733 m npm).

Stamtąd schodzimy w dół aby za chwilę zacząć się ponownie wspinać. Z trasy szlaku często rozpościerają się szerokie widoki – szczególnie na polską stronę – na widoczne po północno-wschodniej stronie Góry Sowie. Widok na czeską stronę z początku przesłaniają lasy.



Dopiero po wejściu na Leszczyniec, graniczny szczyt liczący 736 m npm, można po północno - zachodniej stronie zobaczyć Ruprechtický Špičák (880 m npm) z ustawioną na jego szczycie metalowa wieżą widokową.



Tuż pod szczytem granicznej góry Leszczyniec, na ścieżce, którą przebiega szlak oznaczony kolorem zielonym stoi bardzo ciekawy obiekt. Jest to wysoki na ok 1,6 m kamienny obelisk - dawny kamień graniczny noszący nazwę Trójpański Kamień, po niemiecku Dreiherrenstein, a po czesku Třipanský kámen. Jest to relikw z czasów kiedy w tym miejscu stykały się granice Śląska, Czech i Hrabstwa Kłodzkiego.

Ustawiony w 1732 roku kamień na każdym z trzech boków miał wyryte herby ówczesnych władców tych ziem. Herb od strony Głuszycy oznaczał granicę dóbr Hrabiego von Hochberg (inicjały M.G.V.H znajdziemy też na kamieniu granicznym na Wielkiej Sowie), w stronę Nowej Rudy skierowany był z inicjałami L.B.V.S. (Joseph Baron von Stillfried), w czeską stronę skierowany był herb opata z Broumowa, a inicjały O. A. B. oznaczają Otmar Abbas Braunensis; ta część kamienia zachowała się w najlepszym stanie.



W tamtym czasie granice dóbr właścicieli ziemskich znaczyły więcej niż granice państwowe, bo te zmieniały się bardzo często, dlatego na kamieniu nie ma symboli państwowych. Później także respektowano własność ziemską i granice państw z reguły wyznaczano tak, żeby nie rozdzielać dóbr ich właścicieli.

Od tego momentu kierujemy się dalej na południe znakami szlaku niebieskiego, prowadzącego, jak widać na drogowskazie aż do Broumova. To dla nas za daleko – trzeba przecieź jeszcze wrócić do miejsca skąd wyruszyliśmy. Ale zawrócimy trochę dalej. Po drodze kilkakrotnie napotkamy inne znaki graniczne – kamienie graniczne ziem należących do klasztoru benedyktynów z Broumova, pochodzące z różnych lat XIX wieku.



Idąc lasem po linii granicy minieemy też kilka dużych mrowisk aż w końcu odbijemy od granicy w stronę południową, schodząc lasem zgodnie z niebieskim oznakowaniem szlaku. Po wyjściu z lasu ścieżką biegnącą wzdłuż łąki dojdziemy do kamieniołomu w Rožmitálu. Rožmitál to stara, podgórska wioska, położona na północny zachód od Broumova na wysokości od 400 do 500 m n.p.m. Wieś, która dzisiaj jest już dzielnicą Broumova, jest bardzo rozciągnięta, kamieniołomy położone są w jej górnej części. Ponoć w latach 70-tych wydobywano tu także rudy uranu. Przez wieś przepływa Černý potok, który ma swe źródła pod pobliskim Bobřím vrchem.



Do wsi nie schodzimy, przy kamieniołomach skręcamy kierując się na północ, w górę potoku. Na starszych mapach ten odbijający na północ szlak oznaczony był kolorem niebieskim, podobnie jak biegnąca na południe trasa do Broumova. Obecnie od miejsca skrzyżowania szlaków w Rožmitálu w kierunku północnym, do Janoviček i do Przetěczy pod Czarnochem, prowadzi szlak koloru żółtego a niebieski biegnie dalej na południe.



Żółty szlak doprowadzi nas do rezerwatu przyrody - Přírodní rezerwace Bobřív vrch, utworzonego na południowym zboczu tej góry. Na sam szczyt nie wchodzimy - Bobřív vrch ma wysokość 740 m n.p.m.

Wzniesienie pokonujemy przechodząc przez przełęcz (siedło pod Bobřím vrchem), na której urządzone jest miejsce na krótki odpoczynek. Stąd schodzimy do miejscowości Janovičky.



Janovičky to mała, przygraniczna, góraska osada, położona na wysokości 660 m n.p.m. na południe od Przełęczy pod Czarnochem. Osadę założył Jan z Chotova - opat klasztoru benedyktynów z Broumowa. Jest to osada o charakterze letniskowo-wypoczynkowym, dobrze zagospodarowana turystycznie;

znajdują się tu wyciągi, narciarskie trasy zjazdowe, trasy rowerowe oraz narciarskie trasy biegowe. Przy drodze stoi posąg świętego Jana Nepomucena. Według tradycji Jan Nepomucen odmówił ujawnienia tajemnicy spowiedzi królowi czeskiemu Wacławowi IV (chodziło o spowiedź żony króla, podejrzewanej przez niego o niewierność), za co został poddany ciężkim torturom a następnie wrzucony do Wełtawy. Kult Jana Nepomucena rozwijano między innymi także po to, aby osłabić silny w Czechach kult Jana Husa. Jan Nepomucen został beatyfikowany w 1721 roku przez Innocentego XIII, a kanonizowany w 1729 r. przez Benedykta XIII. Już wcześniej uchodził za nieformalnego patrona Czech, a jego kult rozprzestrzenił się na sąsiednie ziemie, zwłaszcza Śląsk.

W Janovičkach można również dobrze zjeść i wypić czeskie piwo w kilku gospodach stojących tuż przy drodze. Po posiłku można spokojnie, drogą pokrywającą się ze starym, granicznym traktem, dotrzeć ponownie na Przełęcz pod Czarnochem, a stamtąd zejść do parkingu, skąd rozpoczęła się wycieczka.